



Serial – PierwszyFilm
1895-1980-1995-1999-2000-2005-2025-2026

... lubisz filmy Béla Tarr i Johna Cassavetes'a

masz dość sezonów seriali z narracją rodem z reklamy

dramaturgi gadających głów

i krwawego suspensu...

zapraszam na kontemplacyjne

w stylu Dogmy

kino niezależne

[wstęp](#)

[kalendarium](#)

[recenzja](#)

[zaproszenie](#)



wstęp

130 lat temu, 28 grudnia 1895 roku w Paryżu w kawiarni *Grand Café* przy *boulevard des Capucines* odbyła się pierwsza publiczna projekcja filmowa czyli narodziło się kino.

W 1980 roku kończąc Wydział Operatorski w PWSFTviT zrealizowałem film dyplomowy ***Pierwszy film*** w słynnym niegdyś Studio SE-MA-FOR w Łodzi. Tytułem roboczym był *Serial*. Takie były plany scenariuszowe. Chciałem pokazać, w ślad za pierwszym filmem braci Lumière z 1895 roku – ***Wyjściem robotników z fabryki...***, współczesny 'wieczny' obraz robotników wychodzących dzisiaj (1980) z fabryki. Myślałem, że fabryki będą zawsze i zawsze będą z nich wychodzić robotnicy... Nie przewidziałem, że rok 1980 może stać się symboliczną datą przemian. Po pierwsze nie mogłem zrealizować zaplanowanego scenariusza bo w sierpniu po strajkach w Gdyni i narodzinach Solidarności, władze zabroniły filmować fabryki i robotników. Minimalizując aspekt socjologiczny filmu skupiłem się na analizie języka filmowego i rodzących się możliwościach nowych mediów i komputerów. Udało mi się zrealizować, po raz pierwszy w Polsce, sekwencje animacji komputerowych. Symbolicznego znaczenia nabiera fakt, że animacje komputerowe zrealizowałem na słynnym komputerze K-202, który został zniszczony za komuny, a jego twórca, genialny Jacek Karpiński, skazany na hodowanie świń.

Wdzięczność współpracownikom i licznej ekipie wyraziłem w napisach wymieniając ponad 197 osób, które przyczyniły się do powstania filmu, ale dodać muszę koniecznie, nieobecnych w napisach, Stefana Themersona za filmowe i literackie inspiracje, m.in. za poezję semantyczną oraz Agnieszkę Bojanowską, która dokonała ostatecznego – genialnego – montażu filmu.

Pierwszy film – proroczo – z czasem stał się serialem. Teraz projekt nazywam ***Serial – PierwszyFilm***.

Zrealizowałem kilkadziesiąt filmów oraz innych wydarzeń towarzyszących, nawiązujących do tego pierwszego początku, ze słowami „pierwszy film” w tytule i mających jedną wspólną cechę, mianowicie wszystkie odnoszą się formalnie do **realizacji filmu w jednym ujęciu**. Drugim wspólnym aspektem jest najczęściej formuła kina niezależnego zwłaszcza w aspekcie produkcyjno-ekonomicznym. Tym bardziej jednak zależnego od współpracowników, ekipy, sponsorów itp. Stąd moja długa czołówka (końcówka) w 'pierwszym' ***Pierwszym filmie***.

Tak o filmie pisał Marek Hendrykowski w książce *Sztuka krótkiego metrażu*, ars nova, Poznań 1998:

Powstał niecodzienny dialog dzisiejszej sztuki filmowej z jej przeszłością: ponowionym doświadczeniem, pamięcią kina, która zawiera bardzo ważne informacje, i w której zapisany został właściwy kod genetyczny. [...] Stosując rozmaite techniki i sposoby demistyfikacji, wspaniale zbliżył film do rzeczywistości i rzeczywistość do filmu, każąc im się wzajemnie objaśniać przed naszymi oczami. [...] I wreszcie, ukazał naszym oczom filmowość samej rejestracji, poddając składające się na nią obrazy obróbce: animacyjnej, trikowej i – co było wówczas w polskim kinie nie lada nowością – komputerowej.

Tytuł **Pierwszy film** pisany czasami **PierwszyFilm** lub **PfFfPf**... towarzyszy mi do dziś i dotyczy m.in.: nazwy firmy, wystaw, kalendarzy artystycznych dedykowanych historii kina, projektowi filmu fabularnego czy eksperymentalnych realizacji badających granice i możliwości techniki filmowej oraz procesów produkcji i dystrybucji.

Z okazji 130 rocznicy narodzin kina *Galeria 2B+L* – 28 grudnia 2025 roku – zainicjowała wydarzenia inspirowane historią kina i eksplorujące współczesne media.

[wstęp](#)

[kalendarium](#)

[recenzja](#)

[zaproszenie](#)

